

Mateusz NIEĆ

## MITOLOGIA POPULIZMU W „WYSTARCZY BYĆ” JERZEGO KOSIŃSKIEGO

*Przejście w komunikowaniu publicznym od języka pojęć do strumienia wyobrażeń skutkuje podważeniem dominującego znaczenia prawdy jako wskaźnika oceny wiarygodności przekazu. W komunikowaniu populistycznym znaczenie zdobywa obraz ilustrujący świat. O'Grodnick podważa klasyczną koncepcję prawdy, zastępuje pewność osądu władzą widzialności, panoptyczną kontrolą telewizji, nawet za cenę wyrugowania wiedzy z dyskursu publicznego.*

W artykule prezentuję mitologiczne odczytanie noweli Jerzego Kosińskiego *Wystarczy być*<sup>1</sup>. Ze względu na ograniczone ramy tekstu przedstawiam tylko niektóre zagadnienia. Poniższa analiza jest pierwszą próbą mitologicznej interpretacji utworu Kosińskiego w kontekście ideologii populistycznej<sup>2</sup>. Odwołuję się również do powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza *Kariera Nikodema Dyzmy*<sup>3</sup>, jest ona jednak tylko przedmiotem opisu niezbędnego do ukazania tła pracy Kosińskiego, jej mitologicznym signifiant. Zdaniem krytyków i literaturoznawców *Kariera Nikodema Dyzmy* była inspiracją dla Kosińskiego przy pracy nad *Wystarczy być*<sup>4</sup>. Powieść Dołęgi-Mostowicza łączę z mitologią (ideologią) faszyzmu lub – szerzej – totalitaryzmu (systemu politycznego), nie zaś z populizmem, który odczytuję w kontekście refleksji (ideologii) demokratycznej prowadzonej w demokratycznym państwie (systemie politycznym). W pracach odnoszących się do myśli politycznej dokonuję – za Hannah Arendt – wyraźnego rozróżnienia ideologii (rozumianej jako myśl, teoria lub doktryna) i polityki (w sensie działania, praktyki czy systemu politycznego). Oprócz wyróżnionych tutaj par pojęć stosuję również – rzadziej – inne opozycje analityczne.

<sup>1</sup> Zob. J. Kosiński, *Wystarczy być*, tłum. J. Wroniak, Wydawnictwo Da Capo, Warszawa 1993.

<sup>2</sup> Już po złożeniu artykułu do druku ukazała się Stanach Zjednoczonych książka Barbary Tepy Lupack pod wymownym tytułem „*Being There*” in the Age of Trump, w której autorka wskazuje na populistyczne odniesienia książki i filmu, przywołując postaci Ronalda Regana, Baracka Obamy i Donalda Trumpa. Zob. B. T e p a L u p a k, „*Being There*” in the Age of Trump, Lexington Books, Lanham – Boulder – New York – London 2020.

<sup>3</sup> Zob. T. D o ł ę g a - M o s t o w i c z, *Kariera Nikodema Dyzmy*, Wydawnictwo Pi, Warszawa 2014.

<sup>4</sup> Por. J. P. S l o a n, *Jerzy Kosiński. Biografia*, tłum. E. Kulik-Bielińska, Wydawnictwo Da Capo, Warszawa 1997, s. 283; por. też: P. Ś l i w i ń s k i, *Tadeusz Dołęga-Mostowicz*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1994, s. 65-70.

Zagadnienie mitu ma w naukach humanistycznych i społecznych bogatą literaturę<sup>5</sup>, przytaczanie jej byłoby zatem redundancją. W artykule przedstawiam jedynie autorską interpretację najważniejszych punktów koncepcji francuskiego strukturalisty Rolanda Barthesa. Odnosi się ona głównie do ikonografii współczesności, w mniejszym zaś stopniu do literatury, chociaż jej nie wyklucza: „To słowo jest komunikatem. Może więc nie mieć w ogóle ustnego charakteru; może przybrać formy pisane albo formy przedstawienia: wypowiedź na piśmie, ale też fotografia, film, reportaż, sport, widowiska, reklama – to wszystko może być nośnikiem mowy mitycznej”<sup>6</sup>.

Podejmuję dyskusję o aspekcie metodologicznym badania ideologii sensu largo, a zwłaszcza ideologii formułowanej na poziomie obrazu literackiego i filmowego, który stwarza duże pole do interpretacji<sup>7</sup>. W duchu filozofii neokantowskiej dokonuję wyraźnego rozróżnienia między nauką (empirycznie zorientowaną) a filozofią, w tym filozofią polityczną. Nauce przypisuję badania ilościowe i analizy jakościowe<sup>8</sup>, filozofii (polityki) zaś, ujmowanej jako ogólny namysł nad ideami politycznymi – interpretację rzeczywistości politycznej<sup>9</sup>, odróżniam przy tym znaczenie tekstu politycznego lub politycznie zorientowanego, który nazywam tekstem mitologicznym, od jego interpretacji<sup>10</sup>. Za Pauliem Ricoeurem przyjmuję, że interpretacja „nie jest czymś zewnętrznym w stosunku do symbolu, czymś niejako łaskawie przyznanym mu i nadobowiązkowym, lecz że się domaga jej struktura właściwa symbolowi, który za-

<sup>5</sup> Zob. A. Siewierska - Chmaj, *Mity w polityce. Funkcje i mechanizmy aktualizacji*, Wydawnictwo Aspra, Warszawa 2016; M. Napierkowski, *Mitologia współczesna. Relacje o poczynaniach i przygodach krajowców zamieszkających w globalnej wiosce*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013; M. Czermak, *Struktura mitów. W stronę metonimii*, Nomos, Kraków 2009.

<sup>6</sup> R. Barthes, *Mit jest słowem*, w tenże, *Mitologie*, tłum. A. Dziadek, Wydawnictwo KR, Warszawa 2000, s. 240; por. też: G. Rose, *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metodologia badań nad wizualnością*, tłum. E. Klekot, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015, s. 101-134.

<sup>7</sup> Na temat ontologicznego ujęcia ideologii zob. A. Heywood, *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, tłum. M. Habura, N. Orłowska, D. Stasiak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 15-37; Z. Bauman, *Ideologia*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 1, red. Z. Bokszański i in., Oficyna Naukowa, Warszawa 1998; por. H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, tłum. M. Szawiel, D. Grinberg, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1993, t. 1, s. 504-510.

<sup>8</sup> Zob. *Teorie i metody w naukach politycznych*, tłum. J. Tegnerowicz, red. D. Marsch, G. Stoker, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.

<sup>9</sup> Zob. B. Szlachta, D. Pietrzyk-Reeves, *Wstęp*, w: *Współczesna filozofia polityki. Wybór tekstów źródłowych*, red. B. Szlachta, D. Pietrzyk-Reeves, Wydawnictwo Dante, Kraków 2003.

<sup>10</sup> Por. B. Stanisławski, *Logika języka naturalnego*, Polskie Towarzystwo Semiotyczne, Warszawa 1999, s. 111-122; L. Leszczyński, hasło: „Hermeneutyka”, w: *Encyklopedia politologii. Teoria polityki*, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Zakamycze, Kraków 1999, t. 1, s. 114.

wsze mówi coś innego, bo powiada coś o czymś, odsyłając w nieskończoność”<sup>11</sup>. Problem interpretacji sprowadza się zatem do pytania, czy istnieje nadinterpretacja<sup>12</sup>.

Zgodnie z podejściem klasycznym filozofia polityki stawia pierwsze problemy, jest miejscem dziwienia się, miejscem formułowania sokratejskich pytań. Rozpoczyna dyskurs i pozostaje w formule nie-ukończenia, Baudrillardowskiego lub Derridiańskiego wiecznego ruchu tworzenia. Nie-ukończenie jest mitologiczną – w rozumieniu Barthesa – formą, ciągłym przekształcaniem idei. Nauka zaś dostarcza danych i tworzy modele rzeczywistości politycznej świata.

Tytuł niniejszego artykułu odwołuje się do trzech istotnych pojęć: mitologii, populizmu i literatury pięknej (w kontekście dyskusji o ideologii dzieła literackiego), które należy skomentować. Koncepcję mitologii przyjmuję w ogólnych zarysach za Barthesem<sup>13</sup>. W artykule formułuję autorską propozycję interpretacji tej koncepcji, którą określam jako mitologię polityczną<sup>14</sup>. Mitologie – w ujęciu Barthesa: narracje kulturowe – niosą przesłanie ideologiczne. Obok mitologii politycznej definiowanej w rejestrze kultury, wyróżniam ideologie, które są częścią wyposażenia symbolicznego polityki. Obydwie formy interpretowania rzeczywistości tworzą świadomość polityczną społeczeństwa.

Literaturę oceniam – zgodnie z koncepcją społecznych obiegów literatury – z punktu widzenia wartości pragmatycznych, nie zaś estetycznych, odnosząc ją do kręgu odbiorców i rodzaju potrzeby obcowania z nią<sup>15</sup>. W przypadku analizowanych dzieł Dołęgi-Mostowicza i Kosińskiego literatura niesie wiedzę o świecie, formułuje mity polityczne i je upowszechnia<sup>16</sup>. Literatura piękna stanowi zatem – w kontekście powyższych słów – polityczną wizję artysty

<sup>11</sup> P. Ricoeur, *Konflikt hermeneutyk: epistemologia interpretacji*, w: tenże, *Egzystencja i hermeneutyka. Rozprawy o metodzie*, tłum. J. Skoczylas, red. S. Cichowicz, De Agostini Polska–Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2003, s. 141; por. J. Sławiński, *O problemach „sztuki interpretacji”*, w: *Liryka polska. Interpretacje*, red. J. Prokop, J. Sławiński, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2001, s. 7-16.

<sup>12</sup> U. Eco, R. Rorty, J. Culler, Ch. Brooke-Lose, *Interpretacja i nadinterpretacja*, tłum. T. Bieroń, red. S. Collini, Znak, Kraków 2008.

<sup>13</sup> Zob. R. Barthes, *Mit i znak. Eseje*, tłum. J. Błoński, PIW, Warszawa 1970; tenże, *Mitologie*; tenże, *Trzeci sens*, tłum. R. Wyborski, „Kino” 1971, nr 11, s. 37-41; tenże, *Od dzieła do tekstu*, tłum. M.P. Markowski, „Teksty Drugie. Teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1998, nr 6, s. 187-195.

<sup>14</sup> Barthes nie używa określenia „mitologia polityczna”.

<sup>15</sup> Por. J. Rurański, *Tadeusz Dołęga-Mostowicz*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1987, s. 8-15; zob. Z. Jaroński, *Literatura popularna a problemy historycznoliterackie*, w: *Formy literatury popularnej*, red. A. Okopień-Sławińska, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 11-30; zob. też: S. Barańczak, „Nasza wola – Polska gola!” (*O transparentach kibiców piłkarskich*), w: *Formy literatury popularnej*, s. 193-208.

<sup>16</sup> Pojęciami z zakresu literaturoznawstwa, takimi jak: literatura piękna, nowela, powieść, opowiadanie czy bajka, posługuję się w sensie wskazanym przez *Słownik terminów literackich* pod redakcją Janusza Sławińskiego (zob. *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Ossolineum, Wrocław 1998).

wyrażoną w rejestrze mitologii. Tym samym pewien typ literatury (i szerzej – kultury artystycznej) pełni autonomiczną, pozaartystyczną funkcję ideologiczną. O ile w przypadku dzieł „z kluczem”, literatura pozostaje usytuowana w kulturze, o tyle w przypadku analizowanym w niniejszym artykule literatura „jest słowem skradzionym i oddanym”<sup>17</sup> – dopowiedzmy: oddanym polityce.

Drugi termin w tytule artykułu, a mianowicie „populizm” nie jest jednoznaczny. W oglądzie teoretycznym wskazuje się na wyraźne różnice między północnoamerykańskim i europejskim ujęciem populizmu, a także podkreśla się specyfikę populizmu Ameryki Łacińskiej. Kosiński portretuje w swojej powieści społeczeństwo amerykańskie, nie zaś społeczeństwa Europy, co jest argumentem za przyjęciem w analizie mitologicznej kontekstu północnoamerykańskiego. Populizm – w szerokim ujęciu – traktuję jako zbiór idei dotyczących polityki i scharakteryzowanych między innymi przez Margaret Conovan<sup>18</sup>, Ernesta Laclau<sup>19</sup>, Chantal Mouffe<sup>20</sup>, Paula Toggarta<sup>21</sup> i Casa Mudde’a<sup>22</sup>. Nie odnoszę się jednak do sporu prowadzonego w naukach o polityce czy – szerzej – w naukach społecznych o usytuowanie populizmu w trójkącie: ideologia – strategia wyborcza – postawa.

W artykule przywołuję zwłaszcza koncepcję populizmu zaproponowaną przez Paula Toggarta. Autor ten wskazuje na mit rdzennej krainy<sup>23</sup> jako miejsca wyśnionej przeszłości, a tym samym przyszłości – mitycznej Arkadii. Koncepcja Toggarta umożliwia analizę postawy i zbioru względnie stałych przekonań. Bohater książki Kosińskiego prezentuje pewien relatywnie trwały zbiór emocji politycznych, lecz nie formułuje przesłania ideologicznego ani nie podejmuje retorycznej polemiki.

Według Toggarta najważniejszymi elementami populizmu są, kolejno: wrogie nastawienie do polityki przedstawicielskiej ograniczającej swobodne działania obywateli, „skłonność [...] do utożsamiania się z «matecznikiem» (heartland), obrazem wyidealizowanej wspólnoty”<sup>24</sup>, brak zasadniczych i jednoznacznych

<sup>17</sup> Barthes, *Mitologie*, s. 257.

<sup>18</sup> Zob. M. Conovan, *Polityka dla ludzi. Populizm jako ideologia demokracji*, w: *Demokracja w obliczu populizmu*, red. Y. Meny, Y. Surel, tłum. A. Gąsior-Niemiec, Oficyna Naukowa, Warszawa 2007, s. 57-82; t a ż, *Populizm*, tłum. E. Klekot, w: *Populizm*, red. O. Wysocka, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 53-76.

<sup>19</sup> Zob. E. Laclau, *Rozum populistyczny*, tłum. T. Szkudlarek i in., Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2009.

<sup>20</sup> Zob. Ch. Mouffe, *Paradoks demokracji*, tłum. W. Jach, M. Kamińska, A. Orzechowski, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2005.

<sup>21</sup> Zob. P. Toggart, *Populizm i patologie polityki przedstawicielskiej*, tłum. A. Gąsior-Niemiec, w: *Demokracja w obliczu populizmu*, s. 106-128; t e n ż e, *Populizm, lud i rdzenna kraina*, tłum. D. Kuczyńska-Szymala, w: *Populizm*, s. 77-98.

<sup>22</sup> Zob. C. Mudde, *Populistyczny Zeitgeist*, tłum. D. Kuczyńska-Szymala, w: *Populizm*, s. 338-367; t e n ż e, *W imię chłopów, robotników i narodu. Populizm w Europie Wschodniej*, tłum. A. Gąsior-Niemiec, w: *Demokracja w obliczu populizmu*, s. 294-316.

<sup>23</sup> Zob. P. Toggart, *Populizm, lud i rdzenna kraina*, w: *Populizm*, s. 77-98.

<sup>24</sup> Toggart, *Populizm i patologie polityki przedstawicielskiej*, s. 112.

wartości, „akompaniament dla zmiany, kryzysu i wyzwania”<sup>25</sup>, przejawianie aktywności politycznej tylko w okresie kryzysów (kontekstowy charakter populizmu) oraz dostosowywanie się populistów do sytuacji niczym kameleon<sup>26</sup>.

Populizm jest zdaniem Toggarta sentymentalną postawą polityczną, typem zachowania politycznego mieszczącym się w idei antypolityki. Badacz ten uważa, że populiści formułują ideę matecznika jako wyobrażenia świata idealnego: „Jest to wizja rozlana, o zamazanych konturach, jawnie romantyczna i głęboko ahistoryczna”<sup>27</sup> – sentymentalna politycznie opowieść o przeszłości sprzed globalizacji, rozrastających się podatków, masowej imigracji, wszechobecnego państwa biurokratów i intelektualistów. Populiści budują swoją wizję świata politycznego wokół nostalgii za światem, który był onegdaj. Zarówno opis dokonany przez Toggarta, jak i utwór Kosińskiego odnoszą się właśnie do idei matecznika – owej rdzennej, lecz utraconej krainy. W latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku w amerykańskiej myśli politycznej populizm interpretowano jako rodzaj „postępowego radykalizmu wiejskiego”<sup>28</sup>. W artykule nie interpretuję myśli autora *Wystarczy być* za pomocą koncepcji Toggarta, lecz ukazuję ich ideowe podobieństwo, a swoje rozważania odnoszę właśnie do ich wspólnej idei – nie dokonuję zatem analizy historycznej, lecz prezentuję opis mitologiczny.

Interpretacja koncepcji Barthesa zaprezentowana została na poniższym rysunku, w którym przywołano klasyczny (wskazany przez Arystotelesa<sup>29</sup>) trójkąt komunikacyjny: nadawca–odbiorca–przekaz. Rysunek ukazuje proponowaną przez Barthes’a koncepcję mitu (mitologii)<sup>30</sup>, tworzenia się dwóch poziomów odczytania tekstów kultury: poziomu języka i poziomu mitu. Zdaniem Barthesa poziom pierwszy jest widoczny i zrozumiały dla każdego odbiorcy. W oglądzie strukturalistycznym<sup>31</sup> język umieszczony jest na szczycie, na drugim poziomie znajduje się odczytanie tego, co niewidoczne, lecz zrozumiałe, wypływające z języka („mit jest słowem skradzionym i oddanym”), na trzecim zaś – sens zrozumiały tylko dla nielicznych. W oglądzie tym, zaprezentowanym

<sup>25</sup> Tamże, s. 115.

<sup>26</sup> Porównanie populistów do kameleona również pochodzi od Toggarta (por. tamże, s. 116n).

<sup>27</sup> T o g g a r t, *Populizm i patologie polityki przedstawicielskiej*, s. 113.

<sup>28</sup> E. S h i l s, *Udręka tajemnicy: populizm*, tłum. D. Kuczyńska-Szymala, w: *Populizm*, s. 44; zob. też: P. W i l e s, *Syndrom, nie doktryna: kilka podstawowych tez o populizmie*, tłum. K. Lossman, w: *Populizm*, s. 25-43.

<sup>29</sup> „Na każdą mowę składają się bowiem trzy elementy: mówca, przedmiot mowy [przekaz – M.N.] i adresat”. A r y s t o t e l e s, *Retoryka*, 1358a 44-1358b 1, tłum. H. Podbielski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 313.

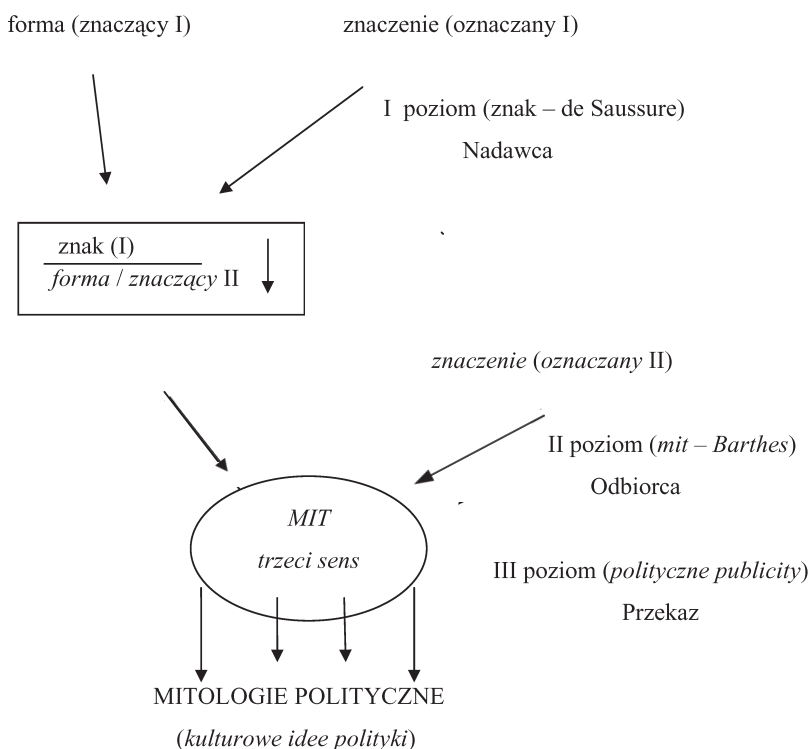
<sup>30</sup> Barthes używa określeń „mit” i „mitologia” zamiennie, określenie „mitologia polityczna” jest zaś terminologiczną propozycją autora niniejszego artykułu, dotyczącą odczytania mitów kulturowych w rejestrze polityki.

<sup>31</sup> Por. R. B a r t h e s, *Mit jako system semiologiczny*, w: tenże, *Mitologie*, s. 246 (rycina); por. też: G. A l l e n, *Roland Barthes*, Routledge, London – New York, 2003, s. 42-45.

przez Barthesa w *Mitologiach*, mit jest zakryty przez język, przypisany do ideologicznego oglądu rzeczywistości. W taki właśnie sposób interpretuję frazę: „Mit niczego nie ukrywa i niczego nie ujawnia: mit zniekształca”<sup>32</sup>. Mit strukturalnie łączy się z językiem na poziomie językowego signifié, które jest wspólne dla mitu i języka, przy czym signifié języka stanowi dla mitu formę (signifiant). W językowym signifié dochodzi do zniekształcenia oglądu rzeczywistości, „kradzieży” znaku. W interpretacji mitu Barthes nie dopuszcza dowolności czy gry luźnych skojarzeń, chociaż pozostawia znaczną przestrzeń dla nowej interpretacji. Sens mitu rozumiały jest – jego zdaniem – tylko dla nielicznych.

Przekaz funkcjonuje poza autorem (według koncepcji „śmierci autora”<sup>33</sup>) i jednocześnie jest „wolny”. Jako taki może zostać wykorzystany poza kontekstem tekstu pierwotnego, w nowej sytuacji politycznej (jak *Faraon* Bolesława Prusa, *Boski Juliusz* Jacka Bocheńskiego, czy *Sublokator* Hanny Krall). W analizie koncepcji Barthesa eksponuję właśnie moment „uwolnienia przekazu” od autora.

Rys. 1. Rolanda Barthesa koncepcja mitu (interpretacja polityczna)



<sup>32</sup> Tamże, s. 261.

<sup>33</sup> R. B a r t h e s, *Śmierć autora*, tłum. M.P. Markowski, „Teksty Drugie. Teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1999, nr 1-2(54-55), s. 251.

Moment dostrzeżenia mitu, czyli wiedzy tajemnej, jest momentem pojawienia się manipulacji; jej przedmiotem staje się uwolniony od autora przekaz<sup>34</sup>. Moja interpretacja mitu dotyczy trzeciego etapu analizy odnoszącej się do przekazu. Nie interesuje mnie polityczny moment manipulacji ani to, kto ma władzę nad przekazem, dlaczego ją sprawuje i w czym interesie to czyni. Interesuje mnie jedynie moment ideologiczny, moment potraktowania przekazu – ale tylko i wyłącznie przekazu – jako ideowego przesłania na poziomie mitu. Interesują mnie idee polityki, nie zaś literaccy przedstawiciele ideologii; samo dzieło, a nie jego autor.

Przedmiotem oglądu uczyniłem *Wystarczy być* Kosińskiego i *Kariere Nikodema Dyzmy* Dołęgi-Mostowicza, które w ocenie krytyki literackiej powiązane są ze sobą – „nicia” albo realną, albo tylko metaforyczną<sup>35</sup>. Nie podejmując się analizy krytyczno-literackiej obydwu utworów, dokonałem ich mitologicznej interpretacji<sup>36</sup> (*Kariera Nikodema Dyzmy* stanowi bowiem signifiant na poziomie mitu). Obie prezentowane książki spotkały się z dużym rezonansem społecznym<sup>37</sup> i zostały przełożone na język filmu (nie analizuję tu jednak dzieła filmowego). Kolejność omawiania utworów jest chronologiczna, podyktowana czasem ich publikacji. Nie przedstawiam jednak ich treści, powieści te bowiem należą do kanonu lektur inteligenta i znajdują się w powszechnym obiegu czytelnictwa w Polsce.

#### SIGNIFIANT MITU

Książka Dołęgi-Mostowicza *Kariera Nikodema Dyzmy* ukazała się w roku 1932 i została uznana za pamflet polityczny<sup>38</sup>. W roku 1930 Dołęga-Mostowicz publikował *Kariere Nikodema Dyzmy* w prawniczym piśmie „ABC”. Przypomnijmy, że w roku 1927 Mostowicz<sup>39</sup> został brutalnie pobity przez bo-

<sup>34</sup> B a r t h e s, *Od dzieła do tekstu*, s. 190.

<sup>35</sup> „W końcu *Wystarczy być* na tyle przypomina tekst *Kariery Nikodema Dyzmy*, że gdyby Dołęga-Mostowicz żył i wystąpił na drogę sądową, prawnicy mieliby nie lada kłopot z ustaleniem, co jest, a co nie jest plagiatem”. S l o a n, dz. cyt., s. 283. Por. Ś l i w i ŋ s k i, dz. cyt., s. 65-70.

<sup>36</sup> Analizy dokonuję w oparciu o zastaną literaturę przedmiotu, dopiero w warstwie mitologicznej prezentuję własne ujęcie.

<sup>37</sup> Odbiór tych utworów w Polsce kształtuje się inaczej niż w Stanach Zjednoczonych. W Polsce obie książki są znane, a zarówno powieść *Kariera Nikodema Dyzmy*, jak i film pod tym samym tytułem cieszą się nadal dużym rezonansem społecznym. W USA Dołęga-Mostowicz jest prawie nieznamy, w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku duży oddźwięk wywołała natomiast zarówno nowela Kosińskiego, jak i oparty na niej film.

<sup>38</sup> Por. R u r a w s k i, dz. cyt., s. 91-131.

<sup>39</sup> „Dołęga”, nazwa herbu matki Mostowicza, Stanisławy z Potopowiczów, stała się pseudonimem literackim przyjętym przez Mostowicza w roku 1924; po roku 1928 prawie wszystkie teksty

jówki sanacyjne. Znalazł się wśród ofiar „łobuzów od historii” – obok Adolfa Nowaczyńskiego, Jerzego Zdziechowskiego, Stanisława Strońskiego i Włodzimierza Zagórskiego, pisarzy publicznie piętnujących reżim autorytarny Józefa Piłsudskiego. Napaść została przeprowadzona prawdopodobnie przez ówczesnego Komendanta Głównego Policji Państwowej Janusza Jagryma-Maleszewskiego.

Po roku 1926 aż do brutalnego pobicia Mostowicz, ideowo zbliżony do frakcji młodych Narodowej Demokracji, był jednym z ostrzejszych krytyków sanacji<sup>40</sup>. Publikował ówczesnie w „Rzeczypospolitej”, przyrównywał rządy sanacyjne do „miękkiego” faszyzmu, wskazywał na antydemokratyczne metody działania „Dziadka”<sup>41</sup>. Pobicie było bardzo dotkliwe, rehabilitacja trwała ponad pół roku. Dołęga-Mostowicz przestał wówczas publikować felietony i komentarze satyryczne, a w roku 1928 wycofał się z dziennikarstwa i zajął się literaturą. Można by powiedzieć, że „sanacyjne łobuzy” osiągnęły zamierzony efekt, gdyby nie zjawisko zwane „zemstą Mostowicza”<sup>42</sup>. Wpierw opublikował on – w roku 1930 – bardzo poczytną prześmiewczą *Ostatnią brygadę*, romans szpiegowski z wyraźnymi odniesieniami politycznymi do Polski po wyborach brzeskich, a następnie satyryczną *Kariere Nikodema Dyzmy*. Powieści te łączy podobne krytyczne i prześmiewcze sportretowanie Polski początku lat trzydziestych. W *Ostatniej brygadzie* jednak kwestie polityczne wyeksponowano, przedstawiono wprost i ostrzejszym językiem, co zbliża tę powieść do publicystyki.

*Ostatnia brygada* jest pamfletem, a może nawet paszkwilem politycznym, mimo że autor, opisując rządy pomajowe<sup>43</sup>, powszechną korupcję, panujący nepotyzm oraz powstawanie po roku 1926 coraz to nowych „brygad legionowych” zawłaszczających państwo<sup>44</sup>, nie posługuje się „szewskim” słownictwem. Działanie „brygad legionowych” przypomina – w ocenie Dołęgi-Mostowicza – postępowanie arystokratycznych rodów siedemnastowiecz-

literackie podpisywał on „T. Dołęga-Mostowicz”, artykuły dziennikarskie zaś: „C.HR.Zan”, „most.”, „T.M. demos”.

<sup>40</sup> Obszerną biografię Mostowicza przedstawił Józef Rurawski (por. R u r a w s k i, dz. cyt. s. 17-46).

<sup>41</sup> Bezpośrednią przyczyną pobicia Dołęgi-Mostowicza był felieton zatytułowany *Rozluźnione fundamenty armii*, który ukazał się po serii napadów kryminalnych na polityków opozycyjnych. Dołęga pisał: „Wulgarny cham z cepem w pięści, co się w bandy zbiera, ludzi po nocach napada i bije bezbronnych do krwi, do utraty przytomności, a zemdlonych butem kopie” (cyt. za: R u r a w s k i, dz. cyt., s. 33n.).

<sup>42</sup> Por. Ś l i w i ń s k i, dz. cyt., s. 21-23.

<sup>43</sup> Por. T. D o ł ę g a - M o s t o w i c z, *Ostatnia brygada*, Wydawnictwo Pi, Warszawa 2014, s. 157-161 (rozmowa Andrzeja Dowmunt z Michałem Żegotą).

<sup>44</sup> „Z powagą teraz słuchał klasyfikacji ludzi według «brygad» [...] Była pierwsza i druga brygada, potem szły czwarta, piąta itd., wcale nie wojskowe. Dzienniki opozycyjne używały nazw tych «brygad» dla określenia ugrupowań czepiających się posiadającej władzę pierwszej brygady”. Tamże, s. 101. Nowe „brygady legionowe” są metaforą kolejnych grup klientów władzy.

nej Rzeczypospolitej, które między siebie rozdzierały państwo niczym jakieś sukno<sup>45</sup>. Dołęga-Mostowicz winą za stan moralny społeczeństwa nie obciąża jednak tylko sanacji, lecz także własne środowisko<sup>46</sup>.

*Kariera Nikodema Dyzmy* to portret zbiorowości zanurzonej w chaosie moralnym, zbiorowości, w której nie obowiązują czytelne normy i wyraźne kryteria, w której rządzi przypadek i siła. To opowieść o świecie współczesnym, w którym „prostactwo brane jest za prostotę, wulgarność i chamstwo – za męskość i siłę charakteru, nieuctwo – za kapitalną ironię i wręcz za głęboką mądrość człowieka”<sup>47</sup>. *Kariera Nikodema Dyzmy* przedstawia władzę we wszelkich jej społecznych postaciach, mówi też o pieniądzach potrzebnych do nadużywania świata. Dołęga-Mostowicz portretuje nadchodzące społeczeństwo doby totalitarnej siły, anomii i prymitywnych instynktów. *Kariera Nikodema Dyzmy* została porównana przez Adama Grzymałę-Siedleckiego do *Rewizora* Nikołaja W. Gogola – co było skojarzeniem obraźliwym dla antyrosyjsko nastawionych polityków sanacji.

Ukazany w *Karierze Nikodema Dyzmy* portret społeczeństwa masowego w totalitarnym kostiumie politycznym różni się od obrazu społeczeństwa anomii, okresu „karnawału politycznego”, który w okresie przebudowy politycznej może się zdarzyć w każdej zbiorowości, satyryczną prezentacją głównego bohatera. Literacki Dyzma nie jest – w mojej ocenie – prostaczkiem, niedołęgą, degeneratem, istotą wegetującą, pozbawioną inteligencji i wyobraźni, lecz niebezpiecznym intrygantem, człowiekiem mściwym, który zabija nie tylko swoich przeciwników, lecz także swoich towarzyszy niedoli. Nie cofa się przed skrytobójczym mordem; pod maską budzącego wesołość fordansera i grubiańskiego amanta, kryje się groźny bojówkarz, sadystyczny zabójca. Karnawałowy koncept przemiany z prostaczka (chłopa) w króla (pana) jest interesujący, ma swoje teoretyczne uzasadnienie i tradycję w literaturze popularnej i niskiej, lecz – jeśli przyjąć polityczną wymowę utworu – różni się od konceptu politycznego obecnego w powieści – może nawet „powieści z kluczem”, stanowiącej zemstę Mostowicza na sanacyjnych „łobuzach od historii”.

Możemy postawić pytanie, czy *Kariera Nikodema Dyzmy* może być uznana za powieść polityczną<sup>48</sup>. Według Jerzego Ziomka, którego definicję powszechnie przyjmuje się w literaturoznawstwie, „powieść polityczna jest

<sup>45</sup> Tamże, s. 144.

<sup>46</sup> „Nie naród, nie naród, tylko nasze pokolenie, zdemoralizowane niewolą, zdeprawowane wojną [...] Całe nasze pokolenie jest brygadą niewoli, ostatnią brygadą wielkiej wojny [...]. I póki nie wymrze to pokolenie, póki nie przyjdzie pomór na ostatnią brygadę, póty nie zaczniesz nowe życie”. Tamże, s. 378.

<sup>47</sup> Śliwiński, dz. cyt., s. 62.

<sup>48</sup> Zob. W. Pietrzak, *Od Barcza do Nikodema Dyzmy*, w: tenże, *Rachunek z dwudziestolecia*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1972; por. M. Sprusiński, *Wstęp*, w: J. Kaden-Bandrowski, *General Barcz*, Ossolineum, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1984, s. xxxv.

powieścią o «mandarynach», związaną tematycznie z wielkimi wydarzeniami historycznymi<sup>49</sup>. Obydwa warunki muszą być spełnione jednocześnie. Nie podejmując w artykule zagadnienia morfologii powieści politycznej, skonstatujemy ustalenia literaturoznawców, historyków literatury i biografów intelektualnych Dołęgi-Mostowicza: w ich ocenie *Kariera Nikodema Dyzmy* nie wyczerpuje znamion powieści politycznej, nie jest powieścią o wielkich wydarzeniach historycznych<sup>50</sup>. Nie podzielam opinii Piotra Śliwińskiego, autora bardzo interesującej analizy twórczości Dołęgi-Mostowicza, jakoby *Kariera Nikodema Dyzmy* spełniała warunki powieści politycznej w węższym zakresie, w zakresie tematycznym (według Śliwińskiego została osadzona w „małej” historii<sup>51</sup>). *Kariera Nikodema Dyzmy* jest opowieścią o świecie społecznym czasu zmiany, a jej autor jawi się jako „Balzak cynizmu”<sup>52</sup>.

### SIGNIFIÉ MITU

Kolejną analizowaną pracą jest Jerzego Kosińskiego *Being There*<sup>53</sup> [*Wystarczy być*]. Powieść ta, określana także jako nowela, opowiadanie, scenariusz, a nawet komiks, powstała w 1970 roku, a ukazała się w roku następnym. W USA wywołała dosyć duży rezonans społeczny<sup>54</sup>. W ocenie Paula Delany’ego, recenzenta „New York Times’a”, *Wystarczy być* jest ironiczną wersją amerykańskiej opowieści o sukcesie<sup>55</sup>. Kosiński został porównany (przez Johna J. McAleera w „Best Sellers”<sup>56</sup>) do Samuela B. Becketta oraz do Jorge Luisa Borgesa (przez Arthura Curleya w „Library Journal”<sup>57</sup>). Bardziej krytyczne oceny, mimo ogólnej pozytywnej wymowy recenzji, sformułował John Updike<sup>58</sup>. Nowela spotkała się z bardzo dobrym odbiorem, zarówno ra-

<sup>49</sup> J. Ziomek, *Powieść polityczna – powieść o polityce*, w: *Z problemów literatury polskiej XX wieku. Literatura Polski Ludowej*, t. 3, red. A. Brodzka, Z. Żabicki, PIW, Warszawa 1965, s. 68. Zob. Jarosiński, dz. cyt.

<sup>50</sup> Rurański, dz. cyt., s. 57-60, 111-113; M. Hendrykowska, *Dołęgi-Mostowicza przepis na powieść*, „Nurt. Miesięcznik społeczno-kulturalny” 1979, nr 4(168), s. 24n.

<sup>51</sup> Por. Śliwiński, dz. cyt., s. 41-53.

<sup>52</sup> Pietrzak, dz. cyt., s. 199.

<sup>53</sup> Zob. J. Kosiński, *Being There*, Harcourt Brace and Jovanovich, New York 1971.

<sup>54</sup> Por. Sloan, dz. cyt., s. 285.

<sup>55</sup> Por. P. Delany, Recenzja *Being There* Jerzego Kosińskiego, „New York Times” z 7 IV 1971, s. 7; por też: Sloan, dz. cyt., s. 284.

<sup>56</sup> Por. J. J. McAleer, Recenzja „Best Sellers” z 1 XI 1968, s. 316; por też: Sloan, dz. cyt., s. 284.

<sup>57</sup> Zob. A. Curley, Recenzja *Steps* Jerzego Kosińskiego, „Library Journal” z 15 IX 1968, s. 3156n.; por Sloan, dz. cyt., s. 284.

<sup>58</sup> Por. J. Updike, Recenzja *Steps* Jerzego Kosińskiego, „The New Yorker” z 25 IX 1971, s. 131; por też: Sloan, dz. cyt., s. 284.

dykalnej inteligencji, jak i elity kulturalnej. W powszechnej ocenie powieść stanowi literacką próbę opisu społeczeństwa medialnego, wychowanego na kulcie telewizji. Zdaniem Jamesa Parka Sloana, autora cenionej biografii intelektualnej Kosińskiego, nowelę „można odczytać jako satyrę na amerykańską elitę władzy i krytykę pustki telewizji, i faktycznie tym jest, ale jest też czymś więcej”<sup>59</sup>. Jest powieścią z kluczem, który stanowi autobiografia Kosińskiego. Ów klucz powieściowy został dostrzeżony i wskazany również przez Updike’a w przywołanej tu recenzji dla „New Yorkera”. Żaden z wymienionych autorów nie dostrzegł jednak populistycznego przesłania noweli.

Jak pisze Johna W. Aldridge, znany krytyk literacki, powieść Kosińskiego „istnieje jednocześnie na poziomie fikcji i faktu, fantazji i historii współczesnej [...] ciekawie pomyślana i wyposażona w coś z magicznego znaczenia mitu”<sup>60</sup>. Powyższa ocena wybitnego krytyka „Saturday Review” i literaturoznawcy z Uniwersytetu Michigan, sformułowana kilka dni po ukazaniu się książki, jest szczególnie istotna. Aldridge wprowadza w obieg czytelnictwa masowego tezę o mitologicznym charakterze powieści Kosińskiego, sytuującej się na kilku płaszczyznach interpretacji. Krytyk znamiennie zatytułował swój esej *The Fabrication of a Culture Hero* [„Stworzenie bohatera kulturowego”], skupiając uwagę na społecznej analizie utworu.

W innej już rzeczywistości historycznej i politycznej<sup>61</sup> powstaje adaptacja filmowa *Wystarczy być*<sup>62</sup> wyreżyserowana przez Hala Ashby’ego w roku 1979. Niezapomnianą kreację głównego bohatera powieści Rossa O’Grodnicka stworzył w niej Peter Sellers. W filmie wystąpili ponadto Shirley MacLaine (w roli EE) i Melvyn Douglas (w roli Benjamina Randa), który otrzymał za tę kreację Oscara. Film nosi taki sam tytuł, jak książka, i podobnie jak ona zyskuje powodzenie u publiczności i krytyków<sup>63</sup>. Kosiński bowiem łączył lekką formę z poważnym tematem społecznym<sup>64</sup>.

Kilka lat po ekranizacji powieści jej autor został oskarżony o plagiat. Krytycy dopatrzili się wyraźnego zapożyczenia pomysłu od Dołęgi-Mostowicza.

<sup>59</sup> Sloan, dz. cyt., s. 281; zob. J. Siedlecka, *Czarny Ptasiór*, Czerwone i Czarne, Warszawa 2011; J. Głowacki, *Good night, Dżerzi*, Świat Książki, Warszawa 2010.

<sup>60</sup> Cyt. za: Sloan, dz. cyt., s. 284; por. J.W. Aldridge, *The Fabrication of a Culture Hero*, „Saturday Review” z 24 IV 1971, s. 27.

<sup>61</sup> Za najważniejsze zjawiska polityczne w USA końca lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku uznaje się odpływ fali radykalizmu kulturowego dzieci-kwiatów i sanację moralną Ameryki podjętą przez ekipę prezydenta Jimmy’ego Cartera po zakończeniu wojny w Wietnamie (Indochinach).

<sup>62</sup> *Being There*, reż. Hal Ashby, USA, 1979.

<sup>63</sup> Zob. W. Lang, *Kosiński o filmie. Co się stało z „Wystarczy być”?*, w: Jerzy Kosiński: *być tu i tam*, red. A. Skalska, G. Gazda, Wydawnictwo Da Capo, Warszawa 1997, s. 135-141.

<sup>64</sup> Por. E. Kasperski, *O poetyce powieści Jerzego Kosińskiego*, w: Jerzy Kosiński: *być tu i tam*, s. 75.

W roku 1982 ukazał się w „Village Voice” artykuł Geoffreya Stokesa i Eliota Fremont-Smitha *Jerzy Kosinski's Tainted Words*<sup>65</sup> [„Zbrukane słowa Jerzego Kosińskiego”]<sup>66</sup>, w którym oprócz posądzenia go o plagiat padły także inne oskarżenia. Zarzucano mu korzystanie z pomocy tłumaczy przy pisaniu książek. Wskazywano, że początkowo utrzymywał, iż w *Malowanym ptaku*<sup>67</sup> przedstawił własne losy podczas okupacji<sup>68</sup>, co było jednym z powodów powodzenia książki<sup>69</sup>. Niewątpliwie Kosiński był malarzem własnego życia w Baudelaire’owskim sensie<sup>70</sup> – konfabulował swoją biografię<sup>71</sup>. Powyższy aspekt autokreacji pisarza oświeciły Zofia Kolbuszewska<sup>72</sup> i Joanna Siedlecka<sup>73</sup>. Fakt, że drugie imię Kosińskiego to Dyzma wydaje się w tym kontekście znamienne – choć przypadkową – ironią losu.

Los (to jedno z imion bohatera powieści) nie ma poglądów politycznych ani żadnych innych poglądów, jest osobą sprywatyzowaną (w socjologicznym rozumieniu), funkcjonującą w stałej relacji wirtualnej ze światem za pośrednictwem telewizji. „Los był tylko obrazem telewizyjnym”<sup>74</sup> – twierdzi narrator powieści. Los jest tylko dzisiejszością, nie ma przeszłości, istnieje tylko w teraźniejszości – „przypadkiem” wrzucony w świat, jest przygodnością losu.

<sup>65</sup> Zob. G. Stokes, E. Fremont-Smith, *Jerzy Kosinski's Tainted Words*, „The Village Voice” z 22 VI 1982, <https://www.villagevoice.com/2020/05/28/jerzy-kosinskis-tainted-words/>; por. Sloan, dz. cyt., s. 371-376, 283-284. Zarzuty dziennikarzy „Village Voice” powtórzyli wydawcy „Publishers Weekly” i „Washington Post”.

<sup>66</sup> Tytuł artykułu jest dwuznaczny, nie pod względem semantycznym jednak, lecz fonetycznym. Wymowa wyrażen „tainted words” i „painted bird” jest zbliżona. Krytycy stawiali zatem pisarzowi podstawowy zarzut, co w świetle dyskusji o plagiacie nabiera innego sensu.

<sup>67</sup> Zob. J. Kosiński, *Malowany ptak*, tłum. T. Mirkowicz, Czytelnik, Warszawa 1990.

<sup>68</sup> Kosiński skorzystał ze wspomnień dzieci polskich opublikowanych w pracy Józefa Wnuka i Hanny Radomskiej-Strzemeckiej (zob. J. Wnuk, H. Radomska-Strzemecka, *Dzieci polskie oskarżają (1939-1945). Dokumenty zbrodni hitlerowskiej. Okupacja w oczach młodzieży*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1961).

<sup>69</sup> Środowiska żydowskie w Ameryce (E. Weisel) dostrzegły w *Malowanym ptaku* swoje wyobrażenie Holocaustu (por. Siedlecka, dz. cyt., s. 10n.)

<sup>70</sup> Kreację życia Kosińskiego przedstawił w kontekście krytyczno-literackim James Park Sloan (zob. Sloan, dz. cyt.), artystyczną wizję objaśnił Janusz Głowacki (zob. Głowacki, dz. cyt.), a na poziomie ikonografii kultury masowej zaprezentował Ryszard Horowitz w fotograficznym portrecie pisarza zatytułowanym *Ptasior*.

<sup>71</sup> W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych dwudziestego wieku w dziennikarstwie amerykańskim następuje dynamiczny rozwój technik public relations. Zob. D. B. Borsini, *The Image: A Guide to Pseudo-Events in America*, Vintage Books, New York 1978.

<sup>72</sup> Zob. Z. Kolbuszewska, *Narrator narcystyczny czy niewinny? Kreacja autobiografii w powieściach Jerzego Kosińskiego*, w: *Jerzy Kosiński: być tu i tam*, s. 79-90.

<sup>73</sup> Zob. Siedlecka, dz. cyt.

<sup>74</sup> Kosiński, *Wystarczy być*, s. 63. Krytykę filozoficzno-kulturową, zbliżoną do kontekstu noweli Kosińskiego prezentuje Giovanni Sartori (zob. G. Sartori, *Homo videns. Telewizja i postmyślenie*, tłum. J. Uszyński, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007).

Utwór Kosińskiego nosił tytuł roboczy „Dasein”, który przywołuje kluczową w koncepcji filozoficznej Martina Heideggera kategorię odnoszącą się do bytu. Utwór miał również zostać zatytułowany „Czysta karta”, co nasuwa oczywiste skojarzenia z myślą Johna Locke’a, z pewną wizją oświeceniowej pedagogiki społecznej, którą można interpretować jako zapowiedź Orwellovskiego państwa, świata totalnej manipulacji. Tak też książka Kosińskiego została odczytana w anglosaskiej kulturze politycznej<sup>75</sup>. *Wystarczy być* można jednak odebrać również jako powiastkę filozoficzną, nawiązującą z jednej strony do tradycji oświeceniowej, z drugiej zaś – do współczesnej myśli egzystencjalnej. Zdaniem Ludmiły Gruszewskiej Blaim, autorki monografii krytyczno-literackiej o Kosińskim, utwór jest baśnią<sup>76</sup>.

Porzucając tytuł roboczy „Dasein”, Kosiński nadał powieści inną interpretację, zasugerował, że stanowi ona krytyczne odczytanie amerykańskiego społeczeństwa demokratycznego, które odrzuciło rebelię roku 1968. Postawił pytanie o miejsce rodzenia się postaw politycznych, a także o ich aksjologię.

#### MITOLOGIA POLITYCZNA „WYSTARCZY BYĆ”

Kosiński tworzy dwa plany opisu głównego bohatera (choćby możliwe jest dostrzeżenie i trzeciego planu opisu). Los po prostu istnieje (jako Dasein) na poziomie „Sie”<sup>77</sup>. Stanowi część „dobytku” poprzedniego właściciela, niczym niewolnik antyczny. Uprzedmiotowanie człowieka mieści się w naturalistycznej wizji społeczeństwa, która jest często przywoływana zarówno przez populizm, jak i przez nurty tradycjonalistyczne. Przedstawimy dwa kolejne plany, skupiając uwagę tylko na drugim ujęciu. Pierwszy plan odnosi się do Losa, do jego osobowości zinternalizowanej przez telewizję, zawłaszczoną całkowicie przez wirtualny świat, można powiedzieć: osobowości skolonizowanej przez telewizję, żyjącej tylko dla Siebie. I drugi plan, który czyni przedmiotem analizy, świat polityczny Rossa O’Grodnicka.

Nazwisko Ross O’Grodnick zostało nadane Losowi przez społeczeństwo ze względu na wykonywaną przez niego profesję. Owo nadanie imienia Kosiń-

<sup>75</sup> Różne interpretacje książki Kosińskiego prezentuje Ludmiła Gruszewska Blaim (por. L. Gruszevska Blaim, *Gra w SS. Poetyka (nie)powieści Jerzego Kosińskiego*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2005, s. 100-126).

<sup>76</sup> Por. tamże, s. 100-103, 125n.

<sup>77</sup> Odczytanie powieści poprzez kategorię Dasein prowadzi do ponownego postawienia pytania o obecność doświadczenia Holocaustu w twórczości Kosińskiego. Zob. M. Nieć, *Cień Holocaustu w twórczości Victora Frankla i Jerzego Kosińskiego*, w: *Rodzina – wychowanie w cieniu Holocaustu*, red. A. Łacina-Łanowski, W. Stankowski, A. Świerczek, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Oświęcim 2017, t. 1, s. 67-81.

ski opisuje z wyraźnym sarkazmem. Sarkazm pełni w powieści funkcję kodu kinetycznego komunikowania, wskazuje trop interpretacyjny, który pozwala odczytać mitologiczne przesłanie powieści. Satyra ośmiesza i jednocześnie nie daje recepty. Kosiński dokonuje przemiany Losa-ogrodnika w Rossa O'Grodnicka<sup>78</sup>, stosując ramę satyry, przez co podkreśla nierzeczywisty charakter tego typu zabiegu, całą fikcję politycznego myślenia, pewnego typu życzeniowość. Kosiński w powieści demitologizuje paternalistyczne myślenie polityczne, przenosi je w świat baśni, umieszcza we współczesnym zamku.

Żona powieściowego Randa usłyszała imię „Ross” zamiast „Los”. Zawód ogrodnika wykonywany przez Losa jest jedynym śladem jego przeszłości. Nadanie imienia i nazwiska Ross O'Grodnick stanowi moment inicjacji politycznej<sup>79</sup>. Nazwisko-profesja O'Grodnick staje się emblematem politycznym i ideologicznym przesłaniem. Oto ogrodnik zostaje wprowadzony do świata polityki, lecz nie przez świat polityki, ale przez żonę polityka, jak gdyby kuchennymi drzwiami. Wraz z nadaniem imienia i nazwiska następuje „wrzucenie” Losa w świat.

Populizm przywołuje ideę ogrodu, harmonii, jedności moralnej i estetycznej człowieka z naturą. Ogród jest miejscem rytuału życia społecznego wspólnoty, miejscem pojawienia się mitu. Jako metafora wspólnoty wizja ogrodu to wizja populistycznego matecznika, miejsca politycznego narodzenia i uformowania populizmu. Ross został uformowany ideologicznie przez prawa natury, prawa ogrodu.

Na pytanie prezydenta, co sądzi o złym okresie na Wall Street, Ross O'Grodnick odpowiada następująco: „W ogrodzie [...] złe i dobre okresy następują po sobie. Po wiosnie i lecie nadchodzi jesień i zima, a potem znowu wiosna i lato. Póki jednak korzenie są zdrowe, nie ma powodu do zmartwień. Bo wszystko jest i będzie dobrze”<sup>80</sup>. Prezydent komentując wypowiedź ogrodnika, podejmuje populistyczny dyskurs formułowany wokół emocji i codziennego doświadczenia przeciętnego Amerykanina. Jednakże nie Ross jest twórcą dyskursu populistycznego w powieści, Ross po prostu posługuje się językiem bliskim swojemu doświadczeniu języka. Wypowiedź ogrodnika jest banalna, nie niesie żadnej istotnej treści. Kosiński kolejny raz sięga tu po sarkazm w celu opisanego poziomu intelektualnego Rossa.

<sup>78</sup> W literaturze polskiej spotyka się także tłumaczenie „Chauncey Gardiner” (por. G r u s z e w s k a B l a i m, dz. cyt., s. 101n).

<sup>79</sup> W oryginalnej, angielskojęzycznej wersji powieści bohater nazywany jest Chance the gardener, co zostaje przekształcone w Chanceya Gardinera. Wersja angielska przywoływanego fragmentu nie oddaje tak dobrze satyrycznego charakteru „wrzucenia w świat”, jak jej polski przekład. Być może ma to związek z faktem, że polski był dla Kosińskiego językiem ojczystym.

<sup>80</sup> K o s i ń s k i, *Wystarczy być*, s. 53.

Twórcą dyskursu populistycznego staje się Benjamin Rand, który dostrzega polityczne korzyści z wykorzystania metafory ogrodu i dokonuje mitologizacji wypowiedzi ogrodnika. „Muszę przyznać, panie O’Grodnick, że jest to najbardziej pokrzepiająca i optymistyczna opinia, jaką słyszałem od bardzo, bardzo dawna. [...] Wielu z nas zapomina, że ludzie i przyroda stanowią jedność. Tak, należymy do świata przyrody, choć staramy się od niego odciąć”<sup>81</sup>. Rand dostrzega w metaforze ogrodu ideę zgody politycznej i harmonii społecznej, przywołuje koncepcję *concordii* eksponowaną w myśli politycznej od starożytności. Zdanie: „nie owijasz niczego w bawełnę”<sup>82</sup>, skierowane do O’Grodnicka, nie tylko jest oceną umysłowości Rossa<sup>83</sup>, lecz wskazuje wyraźnie na dyskurs populistyczny, na stylistyczną i merytoryczną prostotę wypowiedzi, na język potoczny, jednak bez pospolitej soczystości, na zdroworozsądkowe myślenie.

Rand zawłaszcza doświadczenie plebejuszy-obywateli i nadaje mu mitologiczną treść, dokonuje politycznej manipulacji. Obydwa dyskursy: plebejski (pozornie aideologiczny) i polityczny dyskurs establishmentu przebiegają równolegle, łączą się w wyniku manipulacji, przyswojenia życzeń plebejskiego społeczeństwa przez elity polityczne. O’Grodnick jest synonimem społeczeństwa plebejskiego w dobie dominacji środków masowego komunikowania. Moment rozmowy O’Grodnicka z prezydentem, najwyższym urzędnikiem państwowym posiadającym pełną władzę, wydaje się momentem kulminacyjnym w prezentacji przekonań Rossa (Losa), w którym uzyskują one polityczną prawomocność.

Dyskurs populistyczny pojawia się w establishmentie amerykańskim. Elity nie stwarzają go jednak ani nie podchwytyją, lecz – zdaniem Kosińskiego – formułują go, dokonując politycznej manipulacji społeczeństwem demokratycznym. Już we wcześniejszej rozmowie z Randem Ross ujawnia swoje przekonania: „Czyż jest lepsze słowo niż ogrodnik na określenie prawdziwego biznesmena? [...] Człowiek interesu niczym ogrodnik pracą własnych rąk sprawia, że gleba licha staje się urodzajna”<sup>84</sup>. Kluczowy moment ukazujący przemianę jednostkowego myślenia plebejskiego prostaczka (nie umie czytać, brak mu szerszych intelektualnych horyzontów) w społecznie uznany pogląd to – jak wskazuje Kosiński – moment nadania prawomocności (przywołuję tutaj kategorię filozoficzną, nie zaś polityczną kategorię legitymizacji, ta pierwsza bowiem celniej diagnozuje perspektywę mitologiczną). „Tak, Ross, to genial-

<sup>81</sup> Tamże.

<sup>82</sup> Tamże, s. 53.

<sup>83</sup> Postać Rossa O’Grodnicka nasuwa skojarzenia z postacią dobrego wojaka Szwejka, wątek ten nie jest jednak analizowany w niniejszym artykule.

<sup>84</sup> K o s i ń s k i, *Wystarczy być*, dz. cyt., s. 40.

na metafora! Pracowity biznesmen jest jak robotnik we własnej winnicy!”<sup>85</sup> Sformułowane zostaje wówczas również przesłanie polityczne i społeczne: „Chcemy wyciągnąć pomocną dłoń do wszystkich, że tak powiem, uczciwych ogrodników amerykańskiego świata interesów”<sup>86</sup>. Rand przypomina konserwatywnego myśliciela brytyjskiego z połowy dziewiętnastego wieku Thomasa Carlyle’a, który w eseju *Bohater jako publicysta* wyjątkowo cynicznie sformułował kontrowersyjną politycznie metaforę „żuków świetlnych”<sup>87</sup>. Rand, posiłkując się metaforą ogrodu, formułuje ideę harmonii, jedności z plebejską wspólnotą ogrodników.

Słowa Randa: „to genialna metafora!”, nie odnoszą się do Rossa, chociaż zostają wypowiedziane w jego stronę, lecz są samooceną elity, podkreślają jej zachwyt nad sobą. Rand dostrzega w metaforze ogrodu wizję mitologiczną, której nadaje ideologiczną wymowę. Wpisuje w mit ogrodu amerykańską ideę plebejskiego farmera, założyciela państwa amerykańskiego<sup>88</sup>. Los – człowiek znikąd – niczym emigrant wpisuje się w społeczeństwo amerykańskie, stając się jednym z jego ogrodników. Kosiński kongenialnie rozpoznaje amerykański mit założycielski, a pisząc *Wystarczy być*, zdaje egzamin ze świadomości amerykańskiej i opisuje doświadczenie emigrantów.

Metafora ogrodu pełni funkcję obrony establishmentu. Rand, posługując się opisem dokonany przez O’Grodnicka, wskazuje także na retoryczność przesłania ogrodu (populistycznego „heartlandu”) jako perswazyjnej formuły odwołującej się do bliskości doświadczenia audytorium. Motyw winnicy zaś – podkreślany w religii chrześcijańskiej – w książce Kosińskiego służy zarysowaniu ramy mitologicznej odwołującej się do tradycji i moralności przeciętnego Amerykanina, eksponuje mit założycielski państwa amerykańskiego. Jest powrotem do utraconej krainy.

Wspólnota narodowa jest wyobrażeniem tworzonym w sferze symbolicznej. W książce Kosińskiego sferę tę stanowi „agora” telewizji, zdegenerowana publiczna przestrzeń sporów. To w telewizji spotykają się oba dyskursy: dys-

<sup>85</sup> Tamże.

<sup>86</sup> Tamże, s. 42.

<sup>87</sup> Por. T. C a r l y l e, *Bohater jako publicysta*. Johnson, Rousseau, James. w: tenże, *Bohaterowie, cześć dla bohaterów i pierwiastek bohaterstwa w historii*, tłum. anonimowe, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2006, s. 178. Metaforę „żuków świetlnych” przedstawia Mateusz Nieć (zob. M. N i e ć, *Koncepcja „czwartego stanu” Edmunda Burke’a podana przez Thomasa Carlyle’a. Refleksje o polityce i komunikowaniu*, „Politeja” 2014, nr 28, s. 321-340).

<sup>88</sup> Aktualne pozostaje klasyczne studium Vernona L. Parringtona o myśli politycznej (zob. V. L. P a r r i n g t o n, *Główne nurty myśli amerykańskiej. Mentalność kolonialna (1620-1800)*, tłum. H. Krzeczkowski, PIW, Warszawa 1968; t e n ż e, *Główne nurty myśli amerykańskiej. Romantyczna rewolucja w Ameryce (1800-1860)*, tłum. H. Krzeczkowski, PIW, Warszawa 1970; S. F i l i p o w i c z, *Pochwała rozumu i cnoty. Republikańskie credo Ameryki*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak – Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków, Warszawa 1997).

kurs prowadzony przez establishment (wyrażony w wystąpieniu prezydenta) i dyskurs plebejskiej społeczności ogrodników. Zyskują one akceptację i uznanie społeczeństwa (na co wskazują komentarze widzów w ich domach<sup>89</sup>). W codziennym życiu natomiast elita i plebejusze żyją we własnych światach i posługują się tylko pozornie wspólnym językiem. Grupy te przypisują słowom różne znaczenia (jak w rozmowach o giełdzie<sup>90</sup> czy o mediach<sup>91</sup>). Dyskurs populistyczny podważa rozważania „jajogłowych” formułowane w opiniotwórczej prasie (O’Grodnick nie czyta ani „New York Times’a”, ani „Washington Post”<sup>92</sup> – w istocie nie czyta żadnej prasy), uznaje tylko formułowany w sposób prosty i retoryczny przekaz telewizyjny. W populistycznej wizji następuje przejście od dyskursu (pojęcia, znaku) do opowieści (wyobrażenia, mitu), od języka do rysunku, od rzeczywistości do baśni. Następuje powrót do prymarnej ramy mitologicznej, poprzez którą świat jest rozumiany<sup>93</sup> lub postrzegany<sup>94</sup>.

Przejście w komunikowaniu publicznym od języka pojęć do strumienia wyobrażeń skutkuje podważeniem dominującego znaczenia prawdy jako wskaźnika oceny wiarygodności przekazu. W komunikowaniu populistycznym znaczenie zdobywa obraz ilustrujący świat. O’Grodnick podważa klasyczną koncepcję prawdy, zastępuje pewność osądu władzą widzialności, panoptyczną kontrolą telewizji, nawet za cenę wyrugowania wiedzy z dyskursu publicznego<sup>95</sup>. Autorytarność dyskursu populistycznego prezentowana jest w powieści Kosińskiego poprzez przedmiotowe zawężenie słownictwa do codziennego życia i podmiotowe ograniczenie dyskusji. Jeśli przywołamy Lacanowskie rozróżnienie tego, co rzeczywiste, symboliczne i wyobrażone, to w dyskursie populistycznym następuje dominacja tego, co wyobrażone. Słowa tracą swoje znaczenia i odniesienia, zaczynają dominować obrazy – właśnie rzeczywistość wyobrażona. Dokonuje się też przesunięcie komunikowania w kierunku nowomowy<sup>96</sup>. Opowieść o świecie ogrodnika przybiera formę baśniową. Kosiński, przywołując imiennie Iwana Kryłowa<sup>97</sup>, który uważany jest

<sup>89</sup> Por. K o s i ń s k i, *Wystarczy być*, s. 67.

<sup>90</sup> Por. tamże, s. 40.

<sup>91</sup> Por. tamże, s. 91.

<sup>92</sup> Por. tamże. Tytuły gazet podaje za Kosińskim.

<sup>93</sup> Zob. E. C a s s i r e r, *Esej o człowieku. Wstęp do filozofii kultury*, tłum. A. Staniewska, Czytelnik, Warszawa 1998.

<sup>94</sup> Zob. S.K. L a n g e r, *Nowy sens filozofii. Rozważania o symbolach myśli, obrzędu i sztuki*, tłum. A. Bogucka, PIW, Warszawa 1976.

<sup>95</sup> K o s i ń s k i, *Wystarczy być*, s. 91.

<sup>96</sup> Zob. M. G ł o w i ń s k i, *Nowomowa i ciągi dalsze. Szkice dawne i nowe*, Universitas, Kraków 2009.

<sup>97</sup> Zob. I. K r y ł o w, *Bajki*, tłum. S. Kaczkowski, S. Komar, T. Łopalewski, Ossolineum, Wrocław–Kraków 1961. Do Kryłowa odwoływał się totalitaryzm radziecki w okresie stalinowskim.

za przedstawiciela moralistyki satyrycznej w literaturze rosyjskiej<sup>98</sup>, dokonuje nie tylko oceny dyskursu populistycznego, lecz i wskazuje jego źródła – baśnie ludowe. Kryłow prezentował w swoich bajkach fatalistyczną koncepcję człowieka, doceniał również zdrowy rozsądek ludu i jego tradycjonalizm.

\*

Literatura piękna nie jest miejscem formułowania przesłania ideologicznego, chociaż często pojawiają się w niej wyobrażenia świata politycznego, które możemy zawłaszczyć i nadać im mitologiczne znaczenie. Poszczególne elementy przesłania mogą wówczas stać się formami mitu, powstałymi z transformacji dotychczasowego znaczenia znaku (ogrodu, winnicy) w signifiant mitu. Możemy mu nadać nowe signifié i wykorzystać je politycznie. W przypadku analizowanej powieści jej trzeci sens stanowi wyobrażenie populistyczne. Nowelę Kosińskiego można interpretować inaczej, co moim zdaniem potwierdza sformułowaną przez Barthesa tezę o istnieniu trzeciego sensu, który operuje „słowem skradzionym i oddanym” lub – w przypadku mitologii politycznej – porzuconym (poprzez odczytanie opozycyjne).

Mitologia polityczna jest próbą rozumienia świata i jego złożoności, formą utopii politycznej w Mannheimowskim znaczeniu. Mitologie polityczne są stale aktualizowane, są dyskursywne, nie-ukończone. Opowieść o totalnej manipulacji telewizji i reżyserii życia społecznego – tak najczęściej odczytywana jest nowela Kosińskiego – może też zostać zinterpretowana jako opowieść o populistycznej tęsknocie do świata naturalnego, utraconego w rozwoju cywilizacji – świata, w którym byliśmy ogrodnikami. Kosiński demitologizuje świat natury i jednocześnie wskazuje zagrożenia, jakie niesie cywilizacja. Pokazuje nasze zagubienie, brak orientacji politycznej i odczuwaną przez plebejskie masy potrzebę „pana” czy nawet „właściciela” (jeśli odczytujemy współczesność poprzez doświadczenie totalitaryzmu). Według Kosińskiego łatwo ulegamy manipulacji, jesteśmy niczym Piętaszek, który potrzebuje swojego kapitana.

Tak oto oświeceniowa powiastka filozoficzna Kosińskiego napisana we współczesności została przeze mnie odczytana w populistycznym ramie złudzenia politycznego. Populizm bowiem, pomimo deklaracji radykalnego dyskursu demokratycznego, jest de facto zachowawczy politycznie, dąży do ułożenia świata według praw natury, słabych chce podporządkować silnym.

---

<sup>98</sup> K o s i ń s k i, *Wystarczy być*, s. 85.

## BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Aldridge, John W. “The Fabrication of a Culture Hero.” *Sunday Review*, April 24, 1971: 25–7.
- Allen, Graham. *Roland Barthes*. London, New York: Routledge, 2003.
- Arendt, Hannah. *Korzenie totalitaryzmu*. Translated by Mariola Szawiel and Daniel Grinberg. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza, 1993.
- Arystoteles. *Retoryka*. Translated by Henryk Podbielski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001.
- Barańczak, Stanisław. “‘Nasza wola – Polska gola!’ (O transparentach kibiców piłkarskich).” In *Formy literatury popularnej*. Edited by Aleksandra Okopień-Sławińska. Wrocław, Warszawa, Kraków and Gdańsk: Ossolineum, 1973.
- Barthes, Roland. *Mit i znak: Eseje*. Translated by Jan Błoński. Warszawa: PIW, 1970.
- . “Mit jest słowem.” Translated by Adam Dziadek. In Barthes, *Mitologie*. Warszawa: Wydawnictwo KR, 2000.
- . “Mit jako system semiologiczny.” Translated by Adam Dziadek. In Barthes, *Mitologie*. Warszawa: Wydawnictwo KR, 2000.
- . “Od dzieła do tekstu.” Translated by Michał Paweł Markowski. *Teksty Drugie: Teoria literatury, krytyka, interpretacja*, no. 6 (54) (1998): 187–95.
- . “Trzeci sens.” Translated by Roman Wyborski. *Kino*, no. 11 (71) (1971): 37–41.
- . “Śmierć Autora.” Translated by Michał Paweł Markowski. *Teksty Drugie: Teoria literatury, krytyka, interpretacja*, no. 1–2 (54–55) (1999): 247–51.
- Bauman, Zygmunt. “Ideologia.” In *Encyklopedia socjologii*. Vol. 1. Edited by Zbigniew Bokszański et al., Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Boorstin, Daniel. *The Image: A Guide to Pseudo-Events in America*. New York: Vintage Books, 1978.
- Carlyle, Thomas. “Bohater jako publicysta: Johnson, Rousseau, Burns.” In Carlyle, *Bohaterowie, cześć dla bohaterów i pierwiastek bohaterstwa w historii*. Translated by n. d. Kraków: Wydawnictwo Zielona Sowa, 2006.
- Cassirer, Ernst. *Esej o człowieku: Wstęp do filozofii kultury*. Translated by Anna Staniewska. Warszawa: Czytelnik, 1998.
- Conovan, Margaret. “Polityka dla ludzi: Populizm jako ideologia demokracji.” In *Demokracja w obliczu populizmu*. Translated by Anna Gąsior-Niemiec. Edited by Yves Meny and Yves Surel. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2007.
- . *Populizm*. Translated by Ewa Klekot. In *Populizm*. Edited by Olga Wysocka. Warszawa: WUW, 2010.
- Czeremski, Marcin. *Struktura mitów: W stronę metonimii*. Kraków: Nomos, 2009.
- Curley, Arthur. “Review of *Steps*.” *Library Journal*, September 15, 1968: 3156–7.
- Delany, Paul. “Chance Learns How from Television.” *New York Times*, April 25, 1971: 7, 58–9.

- Dołęga-Mostowicz, Tadeusz. *Kariera Nikodema Dyzmy*. Warszawa: Wydawnictwo Pi, 2014.
- . *Ostatnia brygada*. Warszawa: Wydawnictwo Pi, 2014.
- Eco, Umberto, Richard Rorty, Jonathan Culler, and Christine Brooke-Lose. *Interpretacja i nadinterpretacja*. Translated by Tomasz Bieroń. Edited by Stefan Collini. Kraków: Znak, 2008.
- Filipowicz, Stanisław. *Pochwała rozumu i cnoty: Republikańskie credo Ameryki*. Kraków and Warszawa: Znak and Fundacja im. Stefana Batorego, 1997.
- Głowacki, Janusz. *Good night, Dżerzi*. Warszawa: Świat Książki, 2010.
- Głowiński, Michał. *Nowomowa i ciągi dalsze: Szkice dawne i nowe*. Kraków: Universitas, 2009.
- Gruszewska Blaim, Ludmiła. *Gra w SS. Poetyka (nie)powieści Jerzego Kosińskiego*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2005.
- Hendrykowska, Małgorzata. "Dołęgi-Mostowicza przepis na powieść." *Nurt: Miesięcznik społeczno-kulturalny*, no. 4 (168) (1979): 24–5.
- Heywood, Andrew. *Ideologie polityczne: Wprowadzenie*. Translated by Miłosz Habura, Natalia Orłowska, and Dawid Stasiak. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2007.
- Jarosiński, Zbigniew. "Literatura popularna a problemy historycznoliterackie." In *Formy literatury popularnej*. Edited by Aleksandra Okopień-Sławińska. Wrocław, Warszawa, Kraków and Gdańsk: Ossolineum, 1973.
- Kasperski, Edward. "O poetyce powieści Jerzego Kosińskiego." In *Jerzy Kosiński: Być tu i tam; Materiały z konferencji naukowej Jerzy Kosiński "Człowiek i dzieło na skrzyżowaniu kultur," Łódź 8–10 maja 1995*. Edited by Agnieszka Salska and Grzegorz Gazda. Warszawa: Wydawnictwo Da Capo, 1997.
- Kolbuszewska, Zofia. "Narrator narcystyczny czy niewinny? Kreacja autobiografii w powieściach Jerzego Kosińskiego." In *Jerzy Kosiński: Być tu i tam; Materiały z konferencji naukowej Jerzy Kosiński "Człowiek i dzieło na skrzyżowaniu kultur," Łódź 8–10 maja 1995*. Edited by Agnieszka Salska and Grzegorz Gazda. Warszawa: Wydawnictwo Da Capo, 1997.
- Kosiński, Jerzy. *Being There*. New York: Harcourt Brace and Jovanovich, 1970.
- . *Malowany ptak*. Translated by Tomasz Mirkowicz. Warszawa: Czytelnik, 1990.
- . *Wystarczy być*. Translated by Julita Wroniak. Warszawa: Wydawnictwo Da Capo, 1993.
- Kryłow, Iwan. *Bajki*. Translated by Stanisław Kaczkowski, Stanisław Komar, and Tadeusz Łopalewski. Wrocław and Kraków: Ossolineum, 1961.
- Laclau, Ernesto. *Rozum populistyczny*. Translated by Tomasz Szkudlarek et al. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, 2009.
- Lang, William. "Kosiński o filmie: Co się stało z *Wystarczy być?*" In *Jerzy Kosiński: Być tu i tam; Materiały z konferencji naukowej Jerzy Kosiński "Człowiek i dzieło na skrzyżowaniu kultur," Łódź 8–10 maja 1995*. Edited by Agnieszka Salska and Grzegorz Gazda. Warszawa: Wydawnictwo Da Capo, 1997.

- Langer, Susanne K. *Nowy sens filozofii: rozważania o symbolach myśli, obrzędu i sztuki*. Translated by Alina Hanna Bogucka. Warszawa: PIW, 1976.
- Leszczyński, Leszek. “Hermeneutyka.” In *Encyklopedii Politologii: Teoria polityki*. Edited by Wojciech Sokół and Marek Żmigrodzki. Vol. 1. Kraków: Zakamycze, 1999.
- Marsch, David, and Gerry Stoker, eds. *Teorie i metody w naukach politycznych*. Translated by Joanna Tegnerowicz. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2006.
- McAleer, John J. Review of *Steps, Best Sellers*, November 1, 1968: 316.
- Mouffe, Chantal. *Paradoks demokracji*. Translated by Wojciech Jach, Magdalena Kamińska, and Andrzej Orzechowski. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, 2005.
- Mudde, Cas. “Populistyczny Zeitgeist.” Translated by Daria Kuczyńska-Szymala. In *Populizm*. Edited by Olga Wysocka. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2010.
- . “W imię chłopów, robotników i narodu: Populizm w Europie Wschodniej.” Translated by Anna Gąsior-Niemiec. In *Demokracja w obliczu populizmu*. Edited by Yves Meny and Yves Surel. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2007.
- Napiórkowski, Marcin. *Mitologia współczesna: Relacje o poczynaniach i przygodach krajowców zamieszkałych w globalnej wiosce*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2013.
- Nieć, Mateusz. “Cień Holocaustu w twórczości Victora Frankla i Jerzego Kosińskiego.” In *Rodzina—wychowanie w cieniu Holocaustu*. Vol. 1. Edited by Andrzej Łacina-Łanowski, Witold Stankowski, and Andrzej Świerczek. Oświęcim: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, 2017.
- . “Koncepcja ‘czwartego stanu’ Edmunda Burke’a podana przez Thomasa Carlyle’a: Refleksje o polityce i komunikowaniu.” *Politeja*, no. 28 (2014): 321–40.
- Parrington, Vernon L. *Główne nurty myśli amerykańskiej: Mentalność kolonialna (1620-1800)*. Translated by Henryk Krzeczkowski. Warszawa: PIW, 1968.
- . *Główne nurty myśli amerykańskiej: Romantyczna rewolucja w Ameryce (1800-1860)*. Translated by Henryk Krzeczkowski. Warszawa: PIW, 1970.
- Pietrzak, Włodzimierz. “Od Barcza do Nikodema Dyźmy.” In Pietrzak, *Rachunek z dwudziestolecia*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1972.
- Ricoeur, Paul. “Konflikt hermeneutyk: Epistemologia interpretacji.” In Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka: Rozprawy o metodzie*. Translated by Joanna Skoczyńska. Edited by Stanisław Cichowicz. Warszawa: De Agostini Polska and Instytut Wydawniczy Pax, 2003.
- Rose, Gillian. *Interpretacja materiałów wizualnych: Krytyczna metodologia badań nad wizualnością*. Translated by Ewa Klekot. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2015.
- Rurawski, Józef. *Tadeusz Dołęga-Mostowicz*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1987.
- Sartori, Giovanni. *Homo videns: Telewizja i postmyślenie*. Translated by Jerzy Uszyński. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2007.

- Shils, Edward. "Udręka tajemnicy: populizm." Translated by Daria Kuczyńska-Szymala. In *Populizm*. Edited by Olga Wysocka. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2010.
- Siewierska-Chmaj Anna. *Mity w polityce: Funkcje i mechanizmy aktualizacji*. Warszawa: Wydawnictwo Aspra, 2016.
- Sloan, James Park. *Jerzy Kosiński: Biografia*. Translated by Ewa Kulik-Bielińska. Warszawa: Wydawnictwo Da Capo, 1997.
- Sławiński, Janusz. "O problemach 'sztuki interpretacji'." In *Liryka polska: Interpretacje*. Edited by Jan Prokop and Janusz Sławiński. Gdańsk: słowo/obraz terytoria, 2001.
- Sławiński, Janusz, ed. *Słownik terminów literackich*. Wrocław: Ossolineum, 1998.
- Siedlecka, Joanna. *Czarny Ptasiór*. Warszawa: Czerwone i Czarne, 2011.
- Sokół, Wojciech, and Marek Żmigrodzki, eds. *Encyklopedii Politologii: Teoria polityki*. Vol. 1. Kraków: Zakamycze, 1999.
- Sprusiński, Michał. "Wstęp." In Kaden-Bandrowski, *General Barcz*. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk and Łódź: Ossolineum, 1984.
- Stanosz, Barbara. *Logika języka naturalnego*. Warszawa: Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Semiotyczne, 1999.
- Szlachta, Bogdan, and Dorota Pietrzyk-Reeves. "Wstęp." In *Współczesna filozofia polityki: Wybór tekstów źródłowych*. Edited by Bogdan Szlachta and Dorota Pietrzyk-Reeves. Kraków: Wydawnictwo Dante, 2003.
- Stanosz, Barbara. *Logika języka naturalnego*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Semiotyczne, 1999.
- Śliwiński, Piotr. *Tadeusz Dołęga Mostowicz*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 1994.
- Toggart, Paul. "Populizm i patologie polityki przedstawicielskiej." Translated by Anna Gąsior-Niemiec. In: *Demokracja w obliczu populizmu*. Edited Yves Meny and Yves Surel. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2007.
- . "Populizm, lud i rdzenna kraina." Translated by Daria Kuczyńska-Szymala. In *Populizm*. Edited by Olga Wysocka. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2010.
- Wiles, Peter. "Syndrom, nie doktryna: kilka podstawowych tez o populizmie". Translated by Karolina Lossman. In *Populizm*. Edited by Olga Wysocka. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2010.
- Wnuk, Józef, and Helena Radomska-Strzemecka. *Dzieci polskie oskarżają (1939-1945): Dokumenty zbrodni hitlerowskiej; Okupacja w oczach młodzieży*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1961.
- Ziomek, Jerzy. "Powieść polityczna – powieść o polityce." In *Z problemów literatury polskiej XX wieku*. Vol. 3. *Literatura Polski Ludowej*. Edited by Alina Brodzka and Zbigniew Żabicki. Warszawa: PIW, 1965.

## ABSTRAKT / ABSTRACT

Mateusz NIEĆ – Mitologia populizmu w *Wystarczy być* Jerzego Kosińskiego

DOI 10.12887/33-2020-4-132-19

W artykule autor przedstawia koncepcję mitologii Rolanda Barthesa we własnej interpretacji, którą nazywa mitologią polityczną. Odwołując się do tej koncepcji, poddaje analizie dwie książki: *Kariera Nikodema Dyzmy* Tadeusza Dołęgi-Mostowicza i *Wystarczy być* Jerzego Kosińskiego, które – zdaniem krytyków i literaturoznawców – powiązane są ze sobą. Uwagę koncentruje na noweli *Wystarczy być*, traktując dzieło Dołęgi-Mostowicza jako tło interpretacji mitologicznej powieści Kosińskiego. Omawia mitologiczne odczytanie tego utworu w kontekście ideologii populistycznej, którą łączy z refleksją demokratyczną. Ukazuje również tworzenie się mitu wokół wyobrażenia ogrodu.

Słowa kluczowe: mit, polityka, literatura piękna, powieść polityczna, populizm

Kontakt: Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Akademia Ignatianum w Krakowie, ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków

E-mail: [mateusz.niec@z.wroc.pl](mailto:mateusz.niec@z.wroc.pl)

<https://www.ignatianum.edu.pl/osoby/zobacz/8>

ORCID: 0000-0002-0879-682X

Mateusz NIEĆ, A Mythology of Populism in *Being There* by Jerzy Kosiński

DOI 10.12887/33-2020-4-132-19

In the article, the author presents his interpretation of Roland Barthes's concept of mythology. Based on this concept, which he calls 'political mythology,' the author analyses two interconnected (according to literary critics and theorists) novels: *Kariera Nikodema Dyzmy* (*The Career of Nicodemus Dyzma*) by Tadeusz Dołęga-Mostowicz and *Wystarczy być* (*Being There*) by Jerzy Kosiński. The focus of the analysis is *Being There*, while Dołęga-Mostowicz's work is considered as a background for the mythological interpretation of Kosiński's book. The author discusses the latter in the context of the populist ideology which he associates with democratic reflection. He also describes the emergence of a myth centered around the image of a garden.

Keywords: myth, politics, fiction, political novel, populism

Contact: Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Akademia Ignatianum w Krakowie, ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków, Poland

E-mail: [mateusz.niec@z.wroc.pl](mailto:mateusz.niec@z.wroc.pl)

<https://www.ignatianum.edu.pl/osoby/zobacz/8>

ORCID: 0000-0002-0879-682X